



Sygn. akt I PSKP 41/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa W. K.
przeciwko [...] Uczelni [...] w N. (dawniej [...] Wyższa Szkoła [...] w N.)
o zapłatę nagrody jubileuszowej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w N.
z dnia 29 maja 2019 r., sygn. akt IV Pa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w N. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w N. oddalił powództwo
W.K. przeciwko [...] Wyższej Szkole Zawodowej w N. o nagrodę jubileuszową (pkt I

sentencji) oraz zasądził od powoda W. K. na rzecz pozwanego kwotę 2.717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II sentencji).

Sąd Okręgowy w N., wyrokiem z dnia 29 maja 2019 r., oddalił apelację powoda od powyższego wyroku, rozstrzygając także o kosztach postępowania apelacyjnego.

W sprawie ustalono, że powód w chwili rozwiązania stosunku pracy był pracownikiem szkoły wyższej (uczelni publicznej). Warunkiem uzyskania przez powoda uprawnienia do dochodzonej nagrody było wykazanie, że w chwili rozwiązania łączącego go z pozwaną stosunku pracy był pracownikiem uczelni publicznej legitymującym się wymaganym 45-letnim ogólnym stażem pracy. Przesłanki te nie zostały jednak (łącznie) spełnione, bowiem powód wykazał okres zatrudnienia w wymiarze 44 lat, i 11 miesięcy i 27 dni (okres zatrudnienia: od 1 stycznia 1970 r. do 31 maja 1971 r. w Radzie Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w K. - 1 rok i 5 miesięcy; od 1 czerwca 1971 r. do 31 marca 1978 r. w Urzędzie Miasta K. - 6 lat i 10 miesięcy; od 1 kwietnia 1978 r. do 30 czerwca 1987 r. w RSW „P. [...]” - 9 lat i 3 miesiące; od 6 lipca 1987 r. do 31 stycznia 1988 r. w Zakładach [...] „C.” Spółdzielnia Pracy - 6 miesięcy i 26 dni; od 1 lutego 1988 r. do 19 sierpnia 1988 r. w Urzędzie Miasta K. - 6 miesięcy i 19 dni; od 20 sierpnia 1988 r. do 31 maja 1990 r. w Miejskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w K. - 1 rok, 9 miesięcy i 12 dni; od 1 czerwca 1990 r. do 31 grudnia 2011 r. w L. [...] sp. z o.o. w K. - 21 lat i 7 miesięcy; od 1 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2016 r. w [...] Wyższej Szkole Zawodowej w N. - 3 lata).

Sąd drugiej instancji, powołując się na art. 381 k.p.c., oddalił wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z zaświadczenia Wojskowej Komendy Uzupełnień w K. nr [...] z dnia 21 lutego 2019 r., potwierdzającego pełnienie przez powoda w okresie od 26 czerwca 1968 r. do 30 lipca 1968 r. zasadniczej służby wojskowej. Sąd Okręgowy podkreślił, że za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. uznaje się takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed sądem *a quo*, pomimo dołożenia staranności w zakresie zbierania dowodów. Wyjaśnił, że powód o fakcie przeszkolenia wojskowego wiedział, natomiast nie dysponował wiedzą, że przeszkolenie to mieści się w pojęciu zasadniczej służby wojskowej. Nie można

zatem mówić w tym przypadku o dowodzie, który nie istniał wcześniej lub o którego istnieniu stronie nie było wiadomo. Dowód istniał i był znany powodowi, lecz powód nie orientował się w obowiązujących przepisach prawnych.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a to art. 381 k.p.c., przez niedostrzeżenie, że niniejszej w sprawie zachodził przypadek „późniejszej potrzeby” powołania okoliczności faktycznych i dowodu, a to wobec aktualizacji dopiero na etapie postępowania apelacyjnego materialnoprawnego obowiązku przeliczenia przez pracodawcę stażu pracy powoda - wobec przedstawienia przez pracownika nowego, nieznanego wcześniej pracodawcy dokumentu w realiach, o których stanowi § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 września 2006 r. w sprawie okresów pracy i innych okresów uprawniających pracowników uczelni publicznych do nagrody jubileuszowej oraz sposobu jej obliczania i wypłacania (Dz. U. Nr 169, poz. 1211),
2. naruszenie prawa materialnego, a to: § 2 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 września 2006 r. w sprawie okresów pracy i innych okresów uprawniających pracowników uczelni publicznych do nagrody jubileuszowej oraz sposobu jej obliczania i wypłacania, art. 156 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 2183), art. 94 pkt 5 k.p., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskazanych wyżej przepisów i niedostrzeżenie, że w świetle wymienionych przepisów prawa materialnego sam fakt przedstawienia przez pracownika nowego, nieznanego dotąd pracodawcy dokumentu zaświadczonego o istotnym z punktu widzenia prawa do nagrody jubileuszowej stażu pracy pracownika stanowi zdarzenie prawne aktualizujące materialnoprawny obowiązek pracodawcy w zakresie powtórznego rozważenia podstaw przysługiwania pracownikowi nagrody jubileuszowej, bez względu na przyczyny późnego dostarczenia dokumentu.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach Sądowi Okręgowemu w N.

Strona pozwana, w odpowiedzi na skargę, wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uregulowanie apelacji jako zwykłego środka odwoławczego dokonane ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189 ze zm.) wprowadziło - co do zasady - system tzw. apelacji pełnej, w którym postępowanie apelacyjne jest dalszym stadium postępowania przed sądem pierwszej instancji, zaś sąd apelacyjny ma prawo, a często obowiązek, ponownego badania sprawy, przeprowadzania w niezbędnym zakresie postępowania dowodowego oraz orzekania na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Oznacza to, że dopuszczalne jest przytaczanie w postępowaniu apelacyjnym nowych okoliczności faktycznych i powoływanie nowych środków dowodowych, a jedyne ograniczenia w tym zakresie przewidują: art. 381 k.p.c., który - jako wyjątek od omawianej wyżej zasady - nie może podlegać wykładni rozszerzającej, oraz art. 368 § 1 pkt 4 i § 1² k.p.c., zgodnie z którymi apelacja powinna zawierać między innymi powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów oraz uprawdopodobnienie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przyjęty model apelacji (*cum beneficio novorum* czyli z dobrodziejstwem - albo przywilejem - nowości) oznacza, że strona może powoływać w postępowaniu apelacyjnym nowe fakty i dowody, a sąd apelacyjny może je pominąć jedynie wtedy, gdy strona miała możliwość powołania się na nie w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba taka wynikła później.

Celem art. 381 k.p.c. jest dążenie do koncentracji procesu i zachęcania stron do przedstawiania całego materiału procesowego w pierwszej instancji oraz przyspieszenia postępowania apelacyjnego i założenie to jest podstawą wykładni

tego przepisu (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., III CZP 162/06, OSNC 2008 nr 5, poz. 47). Skoro art. 381 k.p.c. stanowi, że sąd apelacyjny może pominąć nowe fakty i dowody, to tym samym przyjmuje jako zasadę, że nowe fakty i dowody są dopuszczalne, a tylko wyjątkowo wykluczone. Należy przy tym zauważyć, że zwłoka w rozpoznaniu sprawy, czemu ma zapobiegać art. 381 k.p.c., występuje wtedy, gdy na skutek dopuszczenia spóźnionego twierdzenia faktycznego lub dowodu postępowanie będzie trwać dłużej niż w razie ich pominięcia.

W orzecnictwie Sąd Najwyższego przyjmuje się, że art. 381 k.p.c. nie może stanowić przeszkody w wyjaśnieniu okoliczności koniecznych do prawidłowego rozstrzygnięcia sporu, do czego powinien zawsze dążyć sąd apelacyjny. Podkreśla się też w tym kontekście, że w obecnym stanie prawnym postępowanie cywilne nie realizuje „czystego” modelu postępowania kontradyktoryjnego, eliminującego całkowicie udział sądu w dochodzeniu do prawdy. Pewien margines działania przez sąd - także sąd drugiej instancji - z urzędu został zachowany i przejawia się w uprawnieniu do przeprowadzenia w uzasadnionych przypadkach uzupełniającego postępowania dowodowego z urzędu (art. 232 zdanie drugie k.p.c.). Z tego powodu dążenie do koncentracji materiału dowodowego nie może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwego procesu, który musi być oparty na wszechstronnym zbadaniu okoliczności sprawy, czego warunkiem jest dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 655/16, LEX nr 2342151). Nie narusza to ani zasady kontradyktoryjności, ani zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, LEX nr 1314390; z dnia 11 grudnia 2015 r., III CSK 23/15, LEX nr 1936702; z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 54/16, LEX nr 2259300; z dnia 8 lutego 2019 r., I CSK 803/17, LEX nr 2618429).

Mając zatem na uwadze z jednej strony dążenie do koncentracji procesu, z drugiej zaś uprawnienie sądu drugiej instancji do dopuszczenia dowodu z urzędu, które - w razie wystąpienia oczywistej potrzeby albo wręcz konieczności - staje się jego obowiązkiem (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 stycznia 2017 r., II CSK 195/16, LEX nr 2203508; z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12; z dnia 27 kwietnia

2012 r., V CSK 202/11, LEX nr 1214614; z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, LEX nr 570114), należy przyjąć, że sąd powinien dopuścić dowód podlegający pominięciu jako spóźniony, jeżeli jest on niezbędny dla dokonania ustaleń zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy.

W rezultacie rację ma Sąd drugiej instancji jedynie w tym, że potrzeba powołania się na inny, dodatkowy okres (okres zaliczany do zasadniczej służby wojskowej) istniała już przed Sądem pierwszej instancji, skoro wedle wyliczeń strony pozwanej prezentowanych przed Sądem Rejonowym staż pracy powoda był niższy niż 45 lat. Powód wprowadził kwestionował wyliczenie od strony arytmetycznej, ale nie zwalniało go to od obowiązku przedstawienia wszystkich znanych mu faktów i dowodów mających wpływ na prawo do nagrody jubileuszowej. Jak bowiem wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, powołanie dowodu dopiero w instancji apelacyjnej z argumentem, że strona była przekonana o tym, że sąd pierwszej instancji oceni na jego korzyść przedstawione dowody, w żadnym razie nie może tego opóźnienia usprawiedliwić (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 446/97, OSNC 1998 nr 4, poz. 67 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2011 r., I PK 183/10, LEX nr 884980, w którym podkreślono, że jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw). Potrzeba zmiany niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 640/98, OSNAPiUS 2000 nr 10, poz. 389).

Natomiast w sytuacji przedstawienia w postępowaniu apelacyjnym dowodu z dokumentu, wprowadził spóźniony, ale niewątpliwie mającego wpływ na ustalenie rzeczywistego stażu pracy powoda (zob. art. 45 pkt 3 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz.U. Nr 44, poz. 220), dowód ten nie mógł zostać pominięty przez Sąd drugiej instancji. Potwierdził się zatem zarzut naruszenia art. 381 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.